

Ludu, mój ludu! Cóżem ci uczynił?
W czymem zasmucił, albo w czym zawinił?
Jam cię wyzwolił z mocy faraona,
A tyś Mi przyrządził krzyż na Me ramiona.

Ludu, mój ludu! ...
Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.

Ludu, mój ludu! ...
Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,
A tyś Mnie octem poił, swego Pana.

Ludu, mój ludu! ...
Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie,
A tyś Mnie wydał na ubiczowanie.

Ludu, mój ludu! ...
Jam faraona dał w odmęt bałwanów,
A tyś Mnie wydał książętom kapłanów.

Ludu, mój ludu! ...
Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą,
A tyś Mi włócznią bok otworzył srogą.

Ludu, mój ludu! ...
Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku,
Tyś Mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.

Ludu, mój ludu! ...
Jam ciebie karmił manny rozkoszami,
Tyś Mi odpłacił policzkowaniami.

Ludu, mój ludu! ...
Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,
A tyś Mnie poił goryczką żółciową.

Ludu, mój ludu! ...
Jam dał, że zbici Chanaan królowie,
A ty zaś trzcinaś biłaś Mnie po głowie.

Ludu, mój ludu! ...
Jam ci dał berło Judzie powierzone,
A tyś Mi wtłoczył cierniową koronę.

Ludu, mój ludu! ...
Jam cię wywyższył między narodami,
Tyś Mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.